

Sygn. akt VI Ga 345/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Kościak

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: p.

w W.

przeciwko: R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu

V Wydziału Gospodarczego z dnia 25 lipca 2014 r., sygn. akt V GCupr 14/14

oddala apelację.

Sygn. akt VI Ga 345/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 października 2014r.

sporządzonego na podstawie art. 505¹³ par. 2 kpc.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25.07.2014r Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu , sygn. akt V GC 14/14upr zasądził na rzecz powoda p.w W. od pozwanego R. B. kwotę 632,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 09.07.2012r oraz kwotę 227 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego Sąd Rejonowy podał ,że strony zawarły umowę o świadczenie usług reklamowych. Do jej zawarcia doszło poprzez ustną akceptację oferty złożonej przez przedstawiciela powoda przedstawicielowi pozwanego. Do skutecznego jej zawarcia nie było wymagane złożenie podpisu pozwanego bezpośrednio na formularzu o treści „Umowa Nr (...)” zgodnie z (...) R.. Podczas rozmowy telefonicznej pomiędzy przedstawicielem powoda M. S. i przedstawicielem M. J. zostały uzgodnione wszystkie istotne elementy umowy tj. jej przedmiot, cena oraz forma zapłaty. Podczas rozmowy telefonicznej przedstawiciel powoda upewniał się przed zawarciem umowy czy ma do czynienia z osobą decyzyjną i uzyskał takie potwierdzenie. M. J. potwierdziła ,że jest osobą uprawnioną do zawarcia umowy i w imieniu pozwanego potwierdziła wszystkie warunki i treść zawartej umowy; została też poinformowana o możliwości rezygnacji z umowy w ciągu 5 dni. Sąd ten także wskazał ,ze M. J. poinformowała pozwanego ,że zawarła w/w umowę. Następnie ustalił ,że powód wykonał umowę poprzez publikację reklamy firmy pozwanej w pakiecie multimedialnym L. i woj. (...).

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy opierając się na treści art. 66 kc ,

70 kc oraz dokonując analizy zgromadzonych w sprawie materiału przyjął ,że w niniejszej sprawie będziemy mieć do czynienia z art. 97 kc. Wskazał ,że pozwany nie poinformował powoda w możliwie najszybszym terminie o fakcie zawarcia umowy z osobą nieumocowaną; działania mające na celu uchylenie się od zapłaty pozwany podjął dopiero gdy usługa została przez powoda już wykonana i gdy został wezwany do zapłaty. W tych okolicznościach na zasadzie powołanych wyżej przepisów oraz art. 750 kc w zw. z art. 735 kc uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 98 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości.

Zarzucił mu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 97 kc polegająca na uznaniu ,że „czynności zazwyczaj dokonywane” w rozumieniu tego przepisu to wszelkie czynności , których dokonać osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługiwanie publiczności u danego przedsiębiorcy w ramach jego działalności gospodarczej , podczas gdy chodzi tu o czynności rutynowe, a nie sporadyczne.

Opierając się na tych zarzutach wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie

Na wstępie należy zaznaczyć , iż podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Sąd apelacyjny ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności, istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny (art. 233 § 1 kpc i art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 391 kpc). Z istoty apelacji wynika, że sąd drugiej instancji nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę i rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

Poza tym wypada podnieść, że podniesione w apelacji zarzuty , podobnie jak wnioski apelacji nie wyznaczają granic apelacji. Zarzuty i wnioski apelacji nie wiążą sądu drugiej instancji. Oznacza to z jednej strony ,że sąd odwoławczy jako instancja także merytoryczna powinien zbadać sprawę w pełnym zakresie (w granicach apelacji) niezależnie od podniesionych zarzutów np. powinien wziąć pod uwagę w granicach zaskarżenia wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego, procesowego i inne uchybienia , niezależnie od tego czy zostały one wytknięte w apelacji (por. post. SN z dnia 04.10.2002r , III CZP 62/02, wyrok SN z dnia 27.04.2000r, I CKN 648/98, wyrok SN z dnia 21.10.2005r , I PK 77/05).

Sąd Okręgowy nie aprobuje rozważań prawnych poczynionych przez Sąd Rejonowych poczynionych na kanwie powyższych ustaleń faktycznych.

Mimo tego zarzuty podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ocenę zarzutów apelacji należy zacząć od tego ,że występujące w art. 97 kc wyrażenie „ usługi” powinno być rozumiane szeroko. Jest ono równoważne zwrotowi „ obrót cywilnoprawny”; słowo „ zazwyczaj” odnosi się nie do miejsca dokonania czynności prawnej , lecz do jej rodzaju. Ponadto przepis art. 97 kc nie przywiązuje znaczenia do wagi czynności prawnych.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie może umknąć uwadze ,że umowa z pozwanym została zawarta drogą telefoniczną. W tej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego nie można stwierdzić ,że powód zawarł umowę z osobą czynną w lokalu w ujęciu art. 97 kc, albowiem nie widział tej osoby i nie mógł wykazywać , iż z widocznego na zewnątrz

określenia roli tej osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa wynikało w sposób jednoznaczny ,że ma ona umocowanie udzielone przez pozwanego do dokonywania czynności prawnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach przedmiotowej sprawy będziemy mieć do czynienia z rzekomym pełnomocnikiem o którym stanowi art. 103 kc. Rzekomym pełnomocnikiem nazywa się osobę , która dokonuje czynności prawnej w imieniu cudzej imieniu , nie mając do tego umocowania lub przekraczając jego granice.

W związku z tym należy podnieść ,że potwierdzenie umowy stanowi jeden z sposobów wykonania uprawnienia o którym mówi art. 103 par 1 zdanie drugie kc. Potwierdzenie może nastąpić zasadniczo w formie dowolnej , zarówno w oświadczeniu woli złożonym w sposób wyraźny , jak i dorozumiany. Z takim przypadkiem będziemy mieć do czynienia gdy rzekomy mocodawca wie , iż doszło do zawarcia umowy w jego imieniu , zdaje sobie sprawę z tego , iż jego zachowanie stanowi jej wykonanie , może więc mieć skutki potwierdzenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć ,że pozwany na rozprawie w dniu 25.07.2014r (k- 65) sam podał ,że pani M. J. , która zawierała w tym dniu umowę przekazała mu , iż ją zawarła , ale nie miała do tego pełnomocnictwa . Natomiast z treści rozmowy jaką pani M. J. prowadziła z pracownikiem powoda wynika wprost , że potwierdziła , iż reprezentuje pozwanego oraz , że istniała możliwość rezygnacji w ciągu 5 dni i to w formie e-maila do przedstawiciela powoda z przedmiotowej umowy (k- 29-30). Pozwany natomiast nie naprowadził dlaczego, nie złożył rezygnacji z w/w umowy w tymże terminie. Poza tym przy ocenie powyższego trzeba mieć także na uwadze, że nie zaoferował żadnych dowodów, które by pozwoliły na odmienne ustalenia.

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja pozwanego jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.